

PRZESTÓJ W CUMOWANIU TOWAROWEGO SOJUZA NA ISS. KOLEJNE PODEJŚCIE NIEBAWEM

Komplikacje przy procedurze dokowania statku Sojuz MS-14 do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, jakie zanotowano w sobotę 24 sierpnia, spowodowały odłożenie planowanej dostawy zaopatrzenia co najmniej o kilka dni. Jak wynika z najnowszych zapowiedzi, kolejna próba przybicia rosyjskiej kapsuły do ISS - z robotem FEDOR na pokładzie - nastąpi najwcześniej we wtorek rano.

Rosyjski statek kosmiczny Sojuz MS-14 z robotem humanoidalnym FEDOR (Final Experimental Demonstration Object Research) na pokładzie nie przycumował o planowanej porze do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS) - podano w sobotę 24 sierpnia br. w komunikacie agencji informacyjnej AFP, powołując się na rosyjskie źródła.

Automatyczne dokowanie kapsuły, zaplanowane na 7.30 czasu polskiego (CEST) nie powiodło się i maszyna musiała ponownie rozpocząć manewrowanie w celu umożliwienia kolejnej próby przybicia do ISS. Transmisja na żywo z wydarzenia na stronie rosyjskiego państwowego przedsiębiorstwa Roskosmos została przerwana, gdy Sojuz znajdował się w odległości około 100 metrów od stacji - zwraca uwagę AFP.

Roskosmos, będący podmiotem koordynującym przebieg misji, podał niebawem komunikat, w którym zapewniono, że problemy z cumowaniem Sojuza MS-14 nie stanowią zagrożenia dla ISS. Kapsułę, która nadal nie zdołała przycumować, umieszczono w oddaleniu od miejsca przeznaczenia, w oczekiwaniu na rozpoczęcie kolejnego podejścia. "Sytuacja nie zagraża bezpieczeństwu stacji ani jej załogi" - przekazali przedstawiciele Roskosmos.

Czytaj też: [Roskosmos: wadliwy czujnik przyczyną awarii Sojuza](#)

Za pośrednictwem mediów społecznościowych rosyjska agencja podała, że cumowanie zostaje przeniesione na datę rezerwową. Jako najbardziej prawdopodobny termin podano wtorek 27 sierpnia o godz. 6:12 rano czasu moskiewskiego. Na dzień wcześniej zapowiedziano natomiast odłączenie załogowej kapsuły Sojuz MS-13 (pozostającej dotąd w połączeniu z modułem Zvezda) i przeniesienie jej na inny wolny węzeł dokowania. Jak podaje amerykańska NASA, obecnie do ISS przycumowane są cztery statki kosmiczne.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, Sojuz MS-14 nie zdołał przycumować do stacji z powodu usterki automatycznego systemu podchodzenia do śluzy - doniosło agencji RIA Nowosti źródło w rosyjskiej branży kosmicznej.

Czytaj też: [Szef Roskosmosu: Moduł Nauka wystartuje w listopadzie 2019 r.](#)

Rakieta nośna Sojuz-2.1a z robotem FEDOR wystartowała w czwartek 22 sierpnia z kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie. Humanoidalny automat, znany również pod nazwą Skybot-F850, ma 180 cm wysokości i waży 160 kg. To pierwszy robot człekokształtny wysłany przez Rosję na orbitę, ale nie pierwszy ogółem. Amerykańska NASA wysłała tego rodzaju maszynę w 2011 roku.

Nie jest całkowicie jasne, jakie zadania FEDOR miałby wykonywać na ISS. Według agencji RIA Nowosti na stacji przeprowadzone będą eksperymenty przy użyciu specjalnej uprząży umożliwiającej robotowi naśladowanie ruchów operatora. FEDOR ma spędzić na ISS 17 dni. W piątek 6 września Sojuz MS-14 ma zostać automatycznie odłączony od stacji i rozpocząć powrót z orbity.

Czytaj też: [Rosyjski robot coraz bliżej lotu na ISS](#)

Opracowanie: PAP/MK